

Diakonat stały w Kościele w Polsce

tom 4

Tradycja – posługa – świadectwo

Seria

DIAKONAT STAŁY W KOŚCIELE W POLSCE

- tom 1 Historia – teologia – wyzwania
- tom 2 Powołanie – posługa – duchowość
- tom 3 Powołanie – duchowość – świadectwo
- tom 4 Tradycja – posługa – świadectwo

Diakonat stały w Kościele w Polsce

tom 4

Tradycja – posługa – świadectwo

pod redakcją
dk. Waldemara Rozyrkowskiego



Pelplin 2022

Recenzent
Dr hab. Michał Białkowski, prof. UMK

Korekta
Miroslawa Buczyńska

Na okładce:
Święty Wawrzyniec w feretronie, 1868 rok,
kościół pw. św. Wojciecha w Jabłonowie Pomorskim,
diecezja toruńska

© Copyright by dk. Waldemar Rozykowski and authors
Pelplin 2022

ISBN 978-83-8127-879-9

Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o.
ul. Biskupa Dominika 11, 83-130 Pelplin
tel. +48 58 536 17 57, fax +48 58 536 17 26
bernardinum@bernardinum.com.pl
www.bernardinum.com.pl

Skład, druk i oprawa
Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin

Spis treści

Wstęp	9
-------------	---

TRADYCJA

O. Bazyli Degórski, O.S.P.P.E.

Diakonisy w Kościele pierwszych wieków	15
----------------------------------------------	----

Akol. Łukasz Wolański

Garść uwag praktycznych o dalmatyce i nie tylko	69
-------------------------------------------------------	----

Akol. Łukasz Wolański

Znaczenie <i>admissio</i> i posług w formacji diakonów stałych	87
----------------------------------------------------------------------	----

Maciej Kiliszek

Akol. Łukasz Wolański

Diakon stały a sutanna	103
------------------------------	-----

Dariusz Chmielewski

Powołanie do diakonatu: rozeznanie – badanie – rozpoznanie – ocena	115
--------------------------------------------------------------------------	-----

Ks. Rajmund Ponczek

Spotkania w drodze z... Jezusem, Bartymeuszem	141
-----------------------------------------------------	-----

Dk. Marek Czogalik

Obecność diakonów w Rudach	155
----------------------------------	-----

Dk. Waldemar Rozynekowski

Święty Szczepan – patron prymasa Stefana Wyszyńskiego

w <i>Zapiskach więziennych</i>	175
--------------------------------------	-----

Łukasz Starczewski Kult św. Wawrzyńca na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej – zarys problematyki badawczej	181
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

POSŁUGA

Bp Andrzej Czaja Posługa diakona w Kościele	205
Marek Marczewski Wielkością jest służba. Spory o precedencję wśród uczniów Jezusa	209
Marek Marczewski Diakon stały w służbie dzieciom Kościoła naznaczonych miłością zranioną i zagubioną	235
Marek Marczewski Diakon i diakonat w świetle uniżenia i wywyższenia Chrystusa, czyli o budowaniu (ureczywistnianiu się) Kościoła jako <i>lumen gentium</i>	267
Dawid Makowski Posługa diakona jako źródło i wypełnienie niższych stopni kościelnego posługiwania	281
Dk. Tomasz Chmielewski Diakon – sługa Słowa	297
Dk. Jan Ogrodzki Diakon w służbie tu i teraz	301
Dk. Waldemar Rozynkowski Prymas bł. Stefan Wyszyński o postawie służby – słowa, które mogą zainspirować diakonów stałych	315

Dk. Adam Runiewicz Kolejne doświadczenia praktycznego wymiaru posługi <i>Caritas</i> diakonów stałych w Kościele w Polsce	321
---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----

HOMILIE

Bp Jacek Jezierski Każdy diakon pragnie upodobnić się do Chrystusa	339
Bp Jacek Jezierski Misja diakona dotyczy całego życia	343
Bp Rudolf Pierskała Diakon sługą	347
Bp Rudolf Pierskała Trzy lekcje św. Stanisława Kostki	351

ŚWIADECTWO

Dk. Grzegorz Białek „Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże”	357
Dk. Dawid Gogolewski Bóg jest miłością!	361
Dk. Krzysztof Łaszuk Diakon stały – przyjaciel i sługa Jezusa	365
Dk. Mateusz Starczewski Aby służba nie pozostała wyłącznie w sferze pragnień	373

Dk. Waldemar Rozyński
Toruń

Święty Szczepan – patron prymasa Stefana Wyszyńskiego w *Zapiskach więziennych*

Wstęp

Odkrywając bogate dziedzictwo odniesień do diakonów w Kościele w Polsce, możemy odwołać się do osoby Prymasa Tysiąclecia bł. Stefana Wyszyńskiego (1901–1981). Jego patronem był bowiem diakon św. Szczepan, zwany pierwszym męczennikiem. 2 sierpnia 1972 roku prymas tak wspominał: „Pytałem kiedyś mojego ojca, dlaczego dano mi imię Stefan. Odpowiedział: «Bo urodziłeś się 3 sierpnia o trzeciej rano, a drugiego sierpnia jest świętego Stefana papieża, trzeciego – świętego Szczepana»”¹. Przypomnijmy, że 3 sierpnia, przez wieki przywoływano w kalendarzu liturgicznym w Kościele wydarzenie odnalezienia relikwii św. Szczepana pierwszego męczennika².

Odwołajmy się jeszcze do słów, które odnotował błogosławiony w osobistych zapiskach *pro memoria* pod datą 3 sierpnia 1953 roku. Przywołał w nich bezpośrednio swojego patrona: „Pierwszy męczennik św. Szczepan, którego przyniosłem sobie przez urodziny, wywiera na mnie zawsze

¹ Za: W. Kaczorowska, *Piękne życie. Nieznany Prymas Tysiąclecia*, Białystok 2020, s. 20.

² Zob.: H. Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, Lublin 2013, s. 601, 618, 629; T. Kaczmarek, *Odnalezienie relikwii św. Szczepana „otworzeniem bramy łaskowości Boga”*, Studia Włocławskie, t. 17: 2015, s. 133–144.

bardzo silne wrażenie; bodaj obok św. Jana Chrzciciela jest to dla mnie najwyrazistsza postać Nowego Testamentu”³.

Ponieważ sam prymas nazywa czasami swojego patrona także imieniem Stefan, dlatego sięgniemy najpierw do genezy samego imienia Szczepan. Imiona Szczepan oraz Stefan są formą greckiego imienia *Stéphanos*, pochodzącego od rzeczownika *stéphanos*, oznaczającego wieniec lub koronę. Na ziemiach polskich obydwie formy stały się z biegiem czasu niezależnymi imionami. Obydwa imiona są przystosowaniem fonetycznym do języka polskiego formy łacińskiej *Stephanus*. Jak zauważono w literaturze, imię Stefan spotykamy, w ujęciu historycznym, częściej w sferach wyższych, natomiast imię Szczepan w niższych warstwach społecznych⁴.

1. Zapiski więzienne

W niniejszym artykule chcemy się skupić na tym, w jaki sposób prymas przywołał swojego patrona, św. Szczepana, w zapiskach, które uczynił podczas uwięzienia. Wiemy, że uwięzienie prymasa było jednym z najważniejszych, a jednocześnie najtrudniejszych okresów w jego życiu oraz w historii Kościoła w Polsce po II wojnie światowej. Ilustrują to dobitnie przywołane *Zapiski więzienne* jego autorstwa. Można powiedzieć, że każde odnotowane w nich słowo ma swoją wagę, a więc także i to, w którym przywołuje swojego patrona jest dla nas godne uwagi.

25 września 1953 roku około godz. 22.30 zaczęto dobijać się do bramy domu arcybiskupiego przy ul. Miodowej w Warszawie. Bezprawną decyzją rządu z 24 września prymas Stefan Wyszyński został zawieszony w posłudze arcybiskupiej oraz postanowiono go usunąć z Warszawy. Krótco po północy, czyli już 26 września, prymas został wywieziony ze swojej siedziby i we wczesnych godzinach porannych znalazł się w Rywałdzie, niewielkiej miejscowości położonej przy drodze między Brodnicą a Grudziądem⁵. Umieszczono go w jednej z cel kapucyńskiego klasztoru.

³ S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. II: 1953, Warszawa 2017, s. 196.

⁴ Zob.: J. S. Bystroń, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938, s. 320–321; H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 2007, s. 488, 492.

⁵ Zob.: W. Rozykowski, *Uwięzienie prymasa Stefana Wyszyńskiego w klasztorze kapucynów w Rywałdzie*, w: *Prymas i Papież. Studia poświęcone prymasowi Stefanowi Wyszyńskiemu i papieżowi Janowi Pawłowi II*, red. M. Białkowski, W. Rozykowski, Toruń 2021, s. 75–85.

Nie przebywał tu długo, już 12 października przewieziono go do pobernardyńskiego klasztoru w Stoczku, nazywanym często Warmińskim lub Klasztornym. Kolejnymi miejscami uwięzienia były: klasztor franciszkanów w Prudniku (6 października 1954 r. – 29 października 1955 r.) oraz dom zakonny sióstr nazaretanek w Komańczy (29 października 1955 r. – 28 października 1956 r.)⁶.

Zapiski więzienne prymasa Stefana Wyszyńskiego to wyjątkowe i bezcenne echo trzyletniego okresu jego uwięzienia. Składają się na nie teksty o różnym charakterze: kronika życia codziennego, listy prymasa i do prymasa, memoriały do władz oraz notatki odsłaniające jego życie wewnętrzne⁷. Te ostatnie nosiły swój własny tytuł nadany im przez samego prymasa, mianowicie *Kalendarzyk łaski*⁸. Lektura *Zapisków więziennych* przedstawia nam niezwykle bogaty świat wewnętrzny prymasa. W dwóch miejscach w zapiskach spotykamy bezpośrednie odniesienie do osoby św. Szczepana, i to właśnie te teksty są przedmiotem naszego zainteresowania.

2. „Dziękuję Ci, Ojcze, za mojego patrona”

Pierwszy wpis odnoszący nas do św. Szczepana odnajdujemy pod datą 3 sierpnia 1955 roku. Prymas był więziony wtedy w klasztorze franciszkańskim w Prudniku. W zapisie uczynionym w tym dniu odwoływał się do kolejnej rocznicy swoich urodzin. W dwóch miejscach przywołał bezpośrednio swojego patrona. W pierwszym nawiązał do okoliczności przeżywania dnia urodzin:

Spędzam dzień świętego Szczepana w atmosferze rodzinnej. Moi towarzysze łaski uczynili wszystko, co mogli, aby okazać mi jak naj-

⁶ Zob.: M. P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 1, Warszawa 1994, s. 656–669; J. Żaryn, *Aresztowanie Prymasa Polski – okoliczności, przebieg, konsekwencje (1953–1956)*, *Studia Prymasowskie*, t. 1: 2007, s. 47–69; E. K. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013.

⁷ Zob.: I. Czarcińska, A. Gałka, *Wstęp do tomu trzeciego*, w: S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 3: 1953–1956, Warszawa 2018, s. V–XVII.

⁸ S. Wyszyński, *Z głębi duszy. Kalendarzyk łaski*, Warszawa 2019.

więcej serca. Ks. Stanisław śpiewał Mszę świętą, a siostra wykonała cały szereg pieśni, znanych w „Rodzinie Maryi”.

Dzień pędziliśmy razem: przy stole, w kaplicy i na zebraniu „podwieczorkowym”.

Zaopatrzeni hojnie przez otrzymane dziś paczki, mogliśmy urządzić stół „po europejsku”⁹.

Drugi fragment jest bogatszy w odniesienia do św. Szczepana. Prymas dziękuje Bogu za swojego patrona, prosi Go, aby umiał cierpieć i modlić się za swoich nieprzyjaciół, tak jak jego patron, a w końcu prosi o orędownictwo świętego, aby pomógł mu wieść właściwe życie:

Dziękuję Ci, Ojcze, za mojego patrona, świętego Stefana, którego sobie przyniosłem. Może splamilem imię jego, wstawione krwią męczeńską? Pragnę je ozdabiać dobrym życiem swoim i cierpieniem. Daj, Ojcze, łaskę, bym oglądał niebiosa otwarte, bym umiał modlić się za nieprzyjaciół. Święty Stefanie, pierwszy Męczenniku, mało dotąd przyniosłem Ci chwały; proś Ojca mego życia, by odtąd z tego życia spływała jedynie chwała na Twoje imię; by już nie było takich, którzy gorszyliby się „ze Stefana”¹⁰.

3. „Święty Patronie mój”

Kolejny wpis prymasa spotykamy pod datą 25 lipca 1956 roku. Przebywał on wtedy już w ostatnim miejscu odosobnienia, to znaczy w domu zakonnym sióstr nazaretanek w Komańczy. W *Zapiskach więziennych* czytamy tak:

Święty Patronie mój, Stefanie, pierwszy męczenniku! Tyle razy powtarza się w moim życiu Twoja tajemnica. Urodziłem się w dniu znalezienia Tych męczeńskich szczątków, otrzymałem Twoje imię i przyjąłem święcenia kapłańskie w tym samym dniu Twego znalezienia. Jestem więc związany z tajemnicą Twego życia. Dziś

⁹ S. Wyszynski, *Zapiski więzienne*, Warszawa 2006, s. 237.

¹⁰ Tamże, s. 238.

rozpoczynam nowennę dziękczynną, jako przygotowanie do dnia 55 rocznicy moich urodzin, do dnia Twoich i moich imienin, do 32 rocznicy moich święceń kapłańskich.

Spędzam ten czas w dziękczynieniu: Ojcu Niebieskiemu za dar życia, otrzymany w Twoim dniu; za dar Twojego imienia i za dar urodzin ponownych – w Wieczystym Kapłaństwie.

Dziękuję Ojcu za życie – w Twoim znaku niebios otwartych i modlitwy za nieprzyjaciół. Dziękuję Bogu za takie imię, które zobowiązuje mnie do pełnego naśladowania Ciebie. Dziękuję Bogu za to, że moje życie kapłańskie zaczyna się w znaku Twojej ofiary i świadectwa Prawdzie – krwią męczeńską.

Przepraszam Cię, że tak niegodnie posługiwałem się Twoim imieniem; że może niejeden cień z mego życia padł na Twoje imię; że może nieraz imię Twoje wymawiano przeze mnie z gniewem, złością, zgorzeniem.

Pragnę czynić zadość Ojcu za to, że dar życia był źle przeze mnie używany. I za to, że imię Twoje niegodnie nosiłem, że może użyłem go dla mej próżności, małości i nędzy.

Pragnę odnowić akty woli i serca – gotowości oddania za Twoim przykładem życia mego na świadectwo Prawdzie. Pragnę modlić się najgoręcej za wszystkich, którzy chcą uważać się za moich nieprzyjaciół.

W tym duchu spędzę te dni nowenny przed uroczystością znalezienia Twych szczątków. Obym znalazł Ciebie całym moim życiem¹¹.

W przywołanym tekście prymas odczytuje znaczenie swojego patrona w życiu. Zauważmy, że rozpoczął nowennę przed wspomnieniem odnalezienia relikwii św. Szczepana. W pierwszych słowach przypomniał, że święty ten jest zarówno patronem dnia jego narodzin, jak i patronem dnia jego święceń kapłańskich. Jak napisał, dzień ten spędził przede wszystkim na dziękczynieniu Bogu.

W kolejnych zdaniach odwoływał się do swojego patrona: przepraszal za swoją postawę, która godziła w patrona, czynił zadość za swoje

¹¹ Tamże, s. 351–352.

postępowanie oraz wyraził pragnienie, na wzór św. Szczepana, odnowienia oddania woli i serca Bogu. Modlił się także za swoich nieprzyjaciół.

Zakończenie

Prezentowany tekst to niewielki przyczynek zarówno do historii życia Prymasa Tysiąclecia, jak i do odkrywania obecności dziedzictwa diakonów w historii Kościoła w Polsce. Nie mam wątpliwości, że podjęte zagadnienie oczekuje w przyszłości na swoje szczegółowe zainteresowanie. Jest znacznie więcej wypowiedzi błogosławionego prymasa o pierwszym męczenniku, które zasługują na uwagę. Teksty bł. Stefana Wyszyńskiego o swoim patronie św. Szczepanie będą na pewno pomocne w poznawaniu sylwetki duchowej prymasa.

Jestem również przekonany, że słowa prymasa o swoim patronie mogą być inspirujące dla diakonów stałych, posługujących od kilkunastu lat w Kościele w Polsce. Nowość tego powołania sprawia, że sami diakoni poszukują intensywnie punktów odniesienia do swojego życia, tak zmienionego od momentu święceń, a w tym szczególnie do pełnionej posługi duszpasterskiej. Wydaje się, że myśli prymasa mogą być dla nich ożywczym źródłem, które wzmocni ich powołanie.